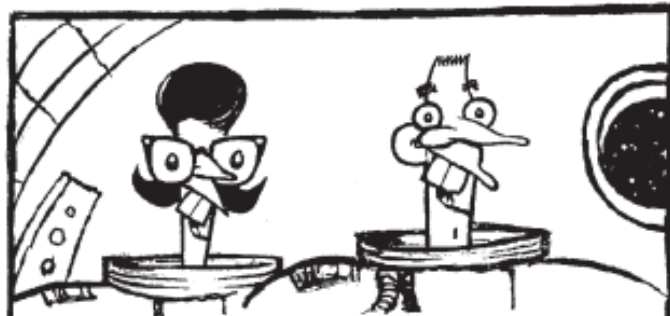


LESIO
POWRACA
Z
KOSMOSU



HISTORIA LESIA JEST
RACZEJ NIEZWYKŁĄ...



JEGO RODZICE BYLI KOSMONAUTAMI I
NAUKOWCAMI NA POKŁADZIE STACJI
KOSMICZNEJ.
OD 50-CIU LAT PROWADZILI
SPECJALISTYCZNY PROJEKT BADAJĄC
WPŁYWY KOSMOSU NA...COKOLWIEK.



LESIO URODZIŁ SIĘ I WYCHOWYWAŁ W
NORMALNYM ŚWIECIE (O ILE ŚWIAT
CAŁKOWICIE ODIZOLOWANY OD ŻYCIA NA
ZIEMI MOŻNA NAZWAĆ NORMALNYM).

PEWNEGO DNIA
WYDARZYŁA
SIĘ TRAGEDIA...

- TROCHĘ TU DUSZNO.
OTWORZĘ NA
CHWILĘ OKNO...



NIE!!



W TYM SAMYM CZASIE LESIO UŻYWAŁ
POKŁADOWEJ TOALETY I TO GO URATOWAŁO.
WYCHOWYWAŁ SIEBIE SAMEGO AŻ DO
PÓŹNYCH LAT NASTOLETNIICH, KIEDY TO ZOSTAŁ
ODNALEZIONY PRZEZ ASTRONAUTÓW, KTÓRZY
PRZYBYLI DO STACJI, BY UZUPEŁNIĆ ZAPASY
W KOSMICZNEJ MASZYNIE WYDAJĄCEJ
ŻYWNOSĆ.

- WRÓC Z NAMI NA ZIEMIĘ.



...LESIO POLECIAŁ NA ZIEMIĘ...

...PO RAZ PIERWSZY W ŻYCIU.



BYŁY ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA...

LESIO NIE WIEDZIAŁ,
CZYM BYŁY
ŚWIĘTA BOŻEGO
NARODZENIA.
ZASKOCZYŁO GO TO,
CO ZOBACZYŁ.



ZOBACZYŁ...



DZIWNYCH BIAŁOBRODYCH KOSMONAUTÓW
W CZERWONYCH KOMBINEZONACH...



...I GRUPOWĄ WYŻERKĘ DROBIU...

ZOBACZYŁ...



ZBZIKOWANIE ZWARIOWANYCH
LUDZI KUPUJĄCYCH PREZENTY...



...NA KTÓRE TAK NAPRAWDĘ NIE BYŁO ICH STAĆ.



A I TAK LESIO NIE
MIAŁ POJĘCIA,
O CO CHODZI W
ŚWIĘTACH BOŻEGO
NARODZENIA...
DOPÓKI...



KTÓŚ NIE WRĘCYŁ MU KOMIKSU
PT. "LESIO POWRACA Z KOSMOSU".
OTWORZYŁ GO NA STRONIE 6 I
PRZECZYTAŁ...

NAJWIĘKSZY KOSMITA, BÓG (KTÓRY ZRESZTĄ STWORZYŁ KOSMOS I TO, CO W NIM SIĘ ZNAJDUJE), POSŁAŁ SWOJEGO WŁASNEGO SYNA, JEZUSA (NAJWIĘKSZEGO KOSMONAUTĘ) NA ZIEMIĘ. DORASTAŁ ON, BY CAŁKOWICIE ŻYĆ DLA MIŁOŚCI, W KOŃCU UMARŁ (ZA NAS) DLA MIŁOŚCI, BY JUŻ NA ZAWSZE ŻYĆ DLA MIŁOŚCI. WSZYSTKO, CO MY MUSIMY ZROBIĆ, BY MIEĆ TĘ SAMĄ MOC MIŁOŚCI I ŻYCIA, TO UWIERZYĆ I PRZYJĄĆ JEZUSA DO NASZEGO ŻYCIA! BY DOSTAĆ SIĘ NA TĄ SAMĄ ORBITĘ, CO ON, POMÓDL SIĘ PROSTĄ MODLITWĄ, NA PRZYKŁAD TAKĄ:

„JEZU, PROSZĘ, WEJDŹ, DO MOJEGO SERCA. WIEM, ŻE ŻYCIE TO COŚ WIĘCEJ NIŻ TA ZIEMSKA EGZYSTENCJA. PRZEBACZ MI ZŁO, KTÓRE UCZYNIŁEM I BÓL, KTÓRY SPRAWIŁEM INNYM. DAJ MI TWOJE UCZUCIE MIŁOŚCI DLA WSPÓLMIESZKAŃCÓW TEJ PLANETY. DZIĘKUJĘ CI ZA NIESAMOWITY DAR ŻYCIA WIECZNEGO.”

I TO WŁAŚNIE, DROGI
CHUCKU I CZYTELNIKU,
JEST SENS BOŻEGO
NARODZENIA!

WSPANIAŁYCH ŚWIĄT
BOŻEGO NARODZENIA!